

ks. Piotr Kroczek

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## O możliwościach ekumenicznej współpracy katolików i luteranów nad kształtowaniem decyzji ustawodawcy polskiego w dziedzinie małżeństwa i rodziny

### 1. Diagnoza sytuacji poszanowania wartości chrześcijańskich w Europie

W obecnych czasach łatwo dostrzec, że chrześcijańskie korzenie Europy są podważane i niszczone<sup>1</sup>. Wyraża się to poprzez wypieranie chrześcijańskich wartości z życia jednostek i społeczeństw. Papież Jan Paweł II, dokonując diagnozy sytuacji Starego Kontynentu na początku XXI wieku, pisał:

Liczne niepokojące oznaki pojawiły się na początku trzeciego tysiąclecia na horyzoncie kontynentu europejskiego [...]. Wśród wielu aspektów, [...] chciałbym przypomnieć utratę pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego [...]. Nie dziwi zatem zbytnio próby nadania Europie oblicza wykluczającego dziedzictwo religijne, a w szczególności głęboką

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł stanowi pogłębioną i znacznie rozszerzoną wersję niepublikowanego w języku polskim referatu wygłoszonego przez autora na I Międzynarodowej Konferencji Ekumeniczno-Prawnej „Przymierze małżeńskie – paradygmat spotkania myśli Wschodu i Zachodu *de matrimonio*”, która odbyła się w dniach 26–27 kwietnia 2012 roku w Brennej.

duszę chrześcijańską, przez stanowienie praw dla tworzących ją ludów, w oderwaniu od ich życiodajnego źródła, jakim jest chrześcijaństwo<sup>2</sup>.

Wprawdzie narody Europy świadome swego duchowo-religijnego i moralnego dziedzictwa szanują różnorodność religijną (Preambuła do Konstytucji Unii Europejskiej oraz Konstytucja Unii Europejskiej art. II-82)<sup>3</sup>, jednak istnieją trendy w prawodawstwie europejskim, zarówno wewnątrz krajów tworzących Unię Europejską, jak i stanowionym na szczeblu wspólnotowym, które utrudniają chrześcijanom propagowanie własnych wartości. Należy zaznaczyć, że nie chodzi tu o samo przekazywanie doktryny chrześcijańskiej. Zasadniczo Kościoły chrześcijańskie cieszą się w Europie w tym względzie wolnością. Konstytucja Europejska w art. I-51, 1 jasno stanowi, że „Unia szanuje status przyznany na mocy prawa krajowego kościołom i stowarzyszeniom lub wspólnotom religijnym w Państwach Członkowskich i nie narusza tego statusu” oraz w art. I-51, 3: „Uznając tożsamość i szczególny wkład tych kościołów i organizacji, Unia utrzymuje z nimi otwarty, przejrzysty i regularny dialog”. Jednak system wartości, który stanowił aksjologiczną podstawę powszechnych regulacji prawnych, w Europie jest obecnie deprecjonowany<sup>4</sup>.

Jednym z przykładów może być to, w jaki sposób w prawie coraz to większej liczby państw małżeństwo i rodzina zostały pozbawione należnego im szczególnego miejsca<sup>5</sup>. Coraz powszechniej nadaje się możliwość zawierania małżeństw osobom tej samej płci<sup>6</sup>. Tworzy się regulacje prawne dla substy-

---

<sup>2</sup> Joannes Paulus PP. II, Adhortatio apostolica post-synodalis *Ecclesia in Europa* vivente nella sua Chiesa, sorgente di speranza per l'Europa, 28 czerwca 2003, Acta Apostolicae Sedis [dalej: AAS] 95 (2003), s. 649–719; tekst polski: Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnic oraz do wszystkich wiernych w Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy, Watykan 2003, nr 7.

<sup>3</sup> Traktat Ustanawiający Konstytucję dla Europy, „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” 16 grudnia 2004, C 310, t. 47, PL, dostępny pod adresem: <http://eur-lex.europa.eu/JOHTML.do?uri=OJ:C:2004:310:SOM:PL:HTML> (20.03.2012).

<sup>4</sup> Na ten temat w warunkach polskich zob. P. Kroczek, *Prawo świeckie jako bariera komunikacyjna dla niektórych treści nauczania Kościoła o małżeństwie i rodzinie*, [w:] *Rodzina podmiotem wychowania i kreatorem komunikacji społecznej*, red. N. Piкуła, Kraków 2010, s. 331–344.

<sup>5</sup> Zob. K. Bagan-Kurluta, M. Stus, *Stosowanie klauzuli porządku publicznego w Polsce w odniesieniu do europejskiego ustawodawstwa partnerskiego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 1–2 (2005), s. 227 i n.

<sup>6</sup> Zob. np. art. 30 ust. 1 holenderskiego Burgerlijk Wetboek, czyli Kodeksu cywilnego stanowi: „Een huwelijk kan worden aangegaan door twee personen van verschillend of van gelijk ge-

tutów małżeństwa, czyli pozamałżeńskich (quasi-małżeńskich) form habituacji heteroseksualnej, a w pewnych wariantach także homoseksualnej<sup>7</sup>. Są one podobne do instytucji małżeństwa pod względem sposobu zawierania i rozwiązywania, a także zakresu praw i obowiązków stron w nim uczestniczących<sup>8</sup>. Należy zauważyć także tendencję w regulacjach prawa rodzinnego zmierzającą do pomniejszania roli rodziców w wychowywaniu dzieci na rzecz instytucji państwowych lub samorządowych<sup>9</sup>.

## 2. Konsekwencje podwójnej przynależności chrześcijan

Wobec takiego niepokojącego *status quo* chrześcijanie nie mogą być obojętni. Chrześcijaństwo oczywiście nie nakazuje wiernym postawy apriorycznie negatywnej wobec państwa i jego prawa czy też sformalizowanych struktur ponadpaństwowych, takich jak Unia Europejska. Raczej nakazuje ono swoim wiernym praktykować religię i jednocześnie zachować lojalność wobec władzy świeckiej (por. Rz 13, 1–7; 1 Tm 2, 1–4; 1 P 2, 13–17). Taka postawa wynika z tego, iż chrześcijanie nigdy nie utożsamiali się z określonym państwem, systemem politycznym czy społecznym. Reprezentują oni reli-

---

slacht” („małżeństwo może zostać zawarte przez dwie osoby płci przeciwnej lub płci tej samej”). <http://www.wetboek-online.nl/wet/BW1.html> (29.01.2010); więcej przykładów zob.: *Związki osób tej samej płci*, red. B. Brózda, K. Śmieszek, Warszawa 2009.

<sup>7</sup> Np. taką regulację zawiera obowiązujący we Francji *Pacte civil de solidarit  (PACS) Loi n  99-944 du 15 novembre 1999 relative au pacte civil de solidarit  (NOR: JUSX9803236L)*.

<sup>8</sup> Zob. szerzej: M. Pilich, *Związki quasi-ma żeńskie w polskim prawie prywatnym mi dzynarodowym*, „Państwo i Prawo” 2 (2011), s. 84.

<sup>9</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 sierpnia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o  yciu seksualnym cz owieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodzinnej,  ycia w fazie prenatalnej oraz metodach i srodkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia og lnego (Dz.U. Nr 131 poz. 1079), w którym stanowi się w § 4 ust. 1, że ucze  niepe noletni nie bierze udziału w zajęciach *Wychowania do  ycia w rodzinie*, je eli jego rodzice lub prawni opiekunowie zgłoszą dyrektorowi szkoły w formie pisemnej rezygnację z udziału ucznia w zajęciach. Podobną rezygnację mo e samodzielnie zgłosić ucze  pe noletni. Wynika z tego, że zajęcia te s  obowi zkowe. Takie rozwiązanie Kości l ocenia krytycznie. Szkoła bowiem usiłuje realizowa  programy wychowania seksualnego, najcz ściej zastępując rodzinę, z zamiarami czysto informacyjnymi, zob. Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka p ciowo : prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie*, Łomianki 1996, 1.

gię, która jest uniwersalna także w tym sensie, że może być praktykowana w każdym warunkach polityczno-ekonomiczno-społecznych<sup>10</sup>.

To ugodowe nastawienie chrześcijańskiej myśli religijnej konkretyzującej się w praktyce życia nie może jednak oznaczać, że chrześcijanie będą obojętni wobec wrogich wartości, które promowane są przez pewne regulacje państwowe. Przeciwnie, obrona należnych chrześcijanom praw jako wiernych i jako obywateli jest zadaniem uczniów Chrystusa. Nie mogą oni bowiem zatracić chrześcijańskiej tożsamości z tego powodu, że są obywatelami. Nie wolno im, przede wszystkim ze względu na obowiązek dawania świadectwa Bogu, w praktyce życia oddzielić od siebie wiary i działalności publicznej. Taki podział jest nienaturalny i zawsze odbywać się będzie ze szkodą dla tożsamości chrześcijańskiej. Może też konsekwentnie stanowić niebezpieczeństwo dla zbawienia: „Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie” (Mt 10, 23–33).

Państwo i Kościół katolicki oraz państwo i wspólnoty kościelne prote stanckie są w Polsce mocno ze sobą powiązane. Źródłem tego połączenia jest przede wszystkim to, że wierni tych wspólnot są jednocześnie obywatelami i razem stanowią niemal całą populację kraju<sup>11</sup>. Bez wątpienia wierny-obywatel powinien być zaangażowany w życie jednej i drugiej społeczności, do której przynależy z racji chrztu i na mocy norm prawa państwowego. Każdy i katolik, i luteranin, powinien zaangażować się w budowanie ziemskich form organizacji ludzkich (por. LG 20)<sup>12</sup>. Uczestniczenie w życiu państwa i Kościoła związane jest między innymi z przestrzeganiem i stosowaniem regulacji, które obowiązują członków tych wspólnot<sup>13</sup>.

---

<sup>10</sup> R. Sobański, *Europa obojga praw*, Katowice 2006, s. 35.

<sup>11</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Mały rocznik statystyczny Polski 2010*, Warszawa 2010, s. 130.

<sup>12</sup> J. R. Armogathe, O. Chaline, *Między dwiema społecznościami: Kościół Chrystusowy a współczesne państwa*, „Communio” 3 (135) 2003, s. 14.

<sup>13</sup> Obowiązki wiernego wobec Kościoła zapisane są w ustawach kościelnych, zarówno powszechnych, a szczególnie w *Kodeksie prawa kanonicznego*, jak i ustawach partykularnych. Każdy wierny powinien je z wielką pilnością wypełniać (kan. 209 § 2). Natomiast obowiązki względem państwa zawarte są w ustawach składających się na system prawa państwowego. Ogólny nakaz jego przestrzegania zapisany jest w art. 83 Konstytucji RP z 1997 roku, który stanowi, że „każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej”.

Przykładowo Kościół katolicki zachęca swoich wiernych, aby przykładali się do wypełniania swych obowiązków ziemskich, kierując się w tym duchem Ewangelii, oraz wyraża troskę o właściwe przestrzeganie przez swoich wiernych prawa państwowego (LG 43). Podobnie Kościół luterkański szanuje i nakazuje poszanowanie prawa polskiego (zob. § 145, § 159 ust. 3, § 246 PS).

Z uczestniczenia w działalności państwa i wspomnianych Kościołów wypływa także obowiązek dążenia do tego, aby panowała jak największa koherencja w sferze wartości systemów prawnych, których regulacjom podlegają. Realizacja tego obowiązku może odbywać się poprzez odpowiednie zaangażowanie wiernych w proces stanowienia prawa w państwie.

Pamiętać należy, że w przypadku kolizji norm prawnych z obu systemów: państwowego i konfesyjnego wierny zobowiązany jest kierować się dobrze uformowanym sumieniem. W praktyce oznacza to odrzucenie niemoralnego prawa państwowego i wierność nauczaniu Kościoła, bowiem „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5, 29). Niemoralne prawo (*notabene* niezależnie od pochodzenia) nie obowiązuje w sumieniu. Kościół zawsze wzywa do przeciwstawiania się takiemu prawu w imię całkowitego posłuszeństwa Bogu<sup>14</sup>. Gdy normy pochodzące ze wspomnianych systemów prawa nie są ze sobą w sprzeczności, wówczas wierny i jednocześnie obywatel ma obowiązek zachować wszystkie przepisy, którym podlega.

### 3. Troska o małżeństwo i rodzinę jako zadanie dla ekumenicznych działań

Wydaje się więc, że zadaniem wszystkich europejskich chrześcijan, którzy przecież powinni mieć ambicje docierania nie tylko do własnych wiernych,

---

<sup>14</sup> Zob. Joannes Paulus PP. II, *Litterae encyclicae Evangelium vitae de vitae humanae inviolabili bono*, 25 marca 1995, AAS 87 (1995), s. 402–522, tu nr 68–74; tekst polski: Encyklika *Evangelium vitae* Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnicek, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, Warszawa 1999; por. Congregatio pro Doctrina Fidei, *Instructio Donum vitae de observantia erga vitam humanam nascentem deque procreationis dignitate tuenda*, 22 lutego 1987, AAS 80 (1988), s. 70–102, tu s. 98; tekst polski: Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja Donum vitae o szacunku dla życia ludzkiego i o godności jego przekazywania*, Watykan 1987.

ale i wszystkich ludzi dobrej woli (por. kan. 748 § 1 KPK<sup>15</sup>), jest planowanie wysiłków zmierzających do podniesienia skuteczności Chrystusowego orędzia, czyli zwiększenia siły jego oddziaływania na życie społeczne i przepajania oraz udoskonalania duchem ewangelicznym porządku doczesnego (por. kan. 225 § 2). Konieczność ekumenicznej współpracy wydaje się paląca. A nowym jej obszarem jest współpraca w celu obrony i ochrony oraz zwiększenia znaczenia wartości chrześcijańskich w procesie stanowienia prawa państwowego.

Szczególnym polem dla współpracy powinna być w naszych czasach troska o małżeństwo i rodzinę. Kościół katolicki uważa, że małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości<sup>16</sup>, czego wyrazem jest stała i rozbudowana troska o te instytucje wyrażająca się w licznych enuncjacjach papieskich dotyczących rodziny. Koniecznie trzeba wymienić: adhortację apostolską *Familiaris consortio* Jana Pawła II z 1981 roku<sup>17</sup>, *Kartę Praw Rodziny* z 1983 roku<sup>18</sup> czy List do Rodzin *Gratissimam sane* napisany przez Jana Pawła II z okazji Roku Rodziny obchodzonego w 1994 roku<sup>19</sup>.

Podobne stanowisko doceniające małżeństwo i rodzinę zajmuje Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej, który zgodnie z luterąską teologią głosi pochwałę stanu małżeńskiego i wyraża wielką troskę o jego kondycję<sup>20</sup>. Naucza on, że trudności, przeszkody i niebezpieczeństwa, na jakie natrafia w świecie małżeństwo, uświadamiają, że chrześcijaństwo musi toczyć walkę o pojmowanie i urzeczywistnianie zgodnego z wolą Bożą

---

<sup>15</sup> *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 75 (1983), cz. 2, s. 1–318; tekst łacińsko-polski, Poznań 1984. Wszystkie cytowane kanony odnoszą się do tego aktu normatywnego.

<sup>16</sup> Joannes Paulus PP. II, Adhortatio apostolica *Familiaris consortio* de Familiae Christianae muneribus in mundo huius temporis, 22 listopada 1981, AAS 74 (1982), s. 81–191, tu nr 1; tekst polski: Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, Wrocław 1994.

<sup>17</sup> Joannes Paulus PP. II, Adhortatio apostolica *Familiaris consortio* de Familiae Christianae muneribus in mundo huius temporis, 22 listopada 1981, AAS 74 (1982), s. 81–191.

<sup>18</sup> *Enchiridion Vaticanum*, nr 9, s. 538–552; polskie wydanie: *Karta Praw Rodziny przedłożona przez Stolicę Apostolską wszystkim ludziom, instytucjom i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym*, Katowice 2008.

<sup>19</sup> Joannes Paulus PP. II, *Litterae Gratissimam sane* familiis datae ipso volente sacro Familiae anno MCMXCIV, 2 lutego 1994, AAS 86 (1994), s. 868–925; tekst polski: Jan Paweł II, List apostolski *Gratissimam sane* z okazji Roku Rodziny 1994, [w:] *Nauczanie Kościoła Katolickiego*, CD-ROM, Wydawnictwo „M”, wyd. I, Kraków 2003.

<sup>20</sup> Stanowisko Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej wobec małżeństwa, <http://www.luteranie.pl/pl/?D=358> (16.03.2012).

małżeństwa<sup>21</sup>. A przekładając nauczanie kościelne na regulacje prawne, prawodawca luterński w Pragmatyce Służbowej stwierdza, że „jednym z podstawowych obowiązków i praw Kościoła jest wychowanie wiernych do stanu małżeńskiego i życia w rodzinie” (§ 113 PS).

Taka występująca po obu stronach troska oraz zaangażowanie na rzecz dobra małżeństwa i rodziny powoduje, że bliska ekumeniczna współpraca we wspomnianym zakresie wydaje się pożądana i jak najbardziej możliwa.

## 4. Paradygmat dla prawa państwowego

### 4.1. Znaczenie i funkcje paradygmatu

Paradygmat w tym artykule rozumiany będzie jako swoisty wzorzec wartości, zasad moralnych i rozwiązań prawnych zawartych w nauczaniu i prawie Kościoła katolickiego i Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, mogący mieć kluczowe znaczenie dla procesów stanowienia prawa państwowego, jego interpretacji i stosowania. Kierowanie się wytycznymi pochodzącymi z tego wzorca może zaowocować tym, że porządek prawny będzie koherentny z wartościami chrześcijańskimi.

Pewną podstawę treściową i funkcyjną tak rozumiany paradygmat ma w Preambule Konstytucji RP z 1997 roku, która podkreśla znaczenie chrześcijańskiego dziedzictwa narodu. Preambuła Ustawy Zasadniczej, choć – jak się powszechnie przyjmuje – nie ma znaczenia normatywnego, w tym sensie, iż nie jest ona nośnikiem norm zadanych do bezpośredniego stosowania, to jednak zamysł w niej zawarty stanowi jakby manifest natury światopoglądowej i z pewnością jest jakimś wyznacznikiem myśli prawodawcy<sup>22</sup>. Należy odnotować, że wprawdzie w literaturze przedmiotu występował pogląd, iż wstęp do tej ustawy ma charakter prawny, to znaczy, że zawiera on w swej treści normy prawne oraz że służy prawidłowemu rozumieniu i właściwemu stosowaniu regulacji prawnych zawartych

---

<sup>21</sup> J. Motyka, *O chrześcijańskie małżeństwo*, [w:] *Kalendarz Ewangelicki 1997*, s. 147.

<sup>22</sup> Szerzej o tym zob. P. Kroczek, *Co prawodawca miał na myśli? – czyli czym jest „mens legislatoris” i gdzie jej szukać?*, „*Annales Canonici*” 3 (2007), s. 187–198.

w artykułowanej części ustawy zasadniczej, jednak pogląd ten nie zdobył uznania i jest raczej odosobniony<sup>23</sup>.

Realizacja funkcji tak pojętego paradygmatu będzie podobna do funkcji zasad prawa, tyle że jego oddziaływanie przeniesione będzie na meta-poziom wobec płaszczyzny oddziaływania zasad prawa.

W kontekście niniejszych rozważań dotyczących znaczenia paradygmatu dla ustawodawcy obecność paradygmatu ma przejawiać się w tym, że będzie on wyznaczał kierunki tworzenia prawa, czyli wskazywał ustawodawcy wartości, jakich ma chronić oraz jakich nie wolno mu naruszać, kiedy tworzyć będzie nowe normy. Zadaniem paradygmatu jest tak kształtować założenia prawne oraz wypływające z nich zasady prawne, które są jakby matrycą dla przepisów, aby ostatecznie mieć przełożenie na określone rozwiązanie prawne wyrażone normami.

Innym zadaniem paradygmatu jest wskazywanie kierunków interpretacji przepisów prawnych. W sytuacji wątpliwości co do znaczenia treści norm wynikających z przepisu lub przepisów prawnych kierunek interpretacji, jaki należy przyjąć, będzie tym, który odpowiada paradygmatowi. Do elementów składających się na zespół założeń przypisywanych przez doktrynę racjonalnemu prawodawcy należy więc dołożyć jego pozytywne nastawienia do świata wartości chrześcijańskich<sup>24</sup>.

---

<sup>23</sup> Zob. o tym: W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze 2002, wyd. IV, [w:] *System Informacji Prawnej LEX*, Wolters Kluwer Polska [dalej: LEX].

<sup>24</sup> Nie musi odbywać się to poprzez powoływanie się wprost na chrześcijańskie wartości. Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 11 maja 2010 roku (I SA/Gd 206/10) (LEX 673120) Skarżąca „A” stała na stanowisku, że wraz z partnerką „B” nabyła prawo do wspólnego opodatkowania swoich dochodów na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. Nr 80 poz. 350 z późn. zm.), tj. w sposób przewidziany dla małżonków. „A” przedłożyła świadectwo ślubu religijnego z dnia 2 sierpnia 2008 roku wydanego przez Reformowany Kościół Katolicki w Polsce oraz kopię świadectwa ślubu humanistycznego z tą samą datą. W uzasadnieniu powództwa napisano, że pozbawienie osób tej samej płci prawa do skorzystania z ulgi w postaci wspólnego opodatkowania się stoi w jawnej sprzeczności z konstytucyjną zasadą równości. Sąd w uzasadnieniu wyżej wymienionego wyroku stwierdził: „Ulga ta [ulga podatkowa] przysługuje jedynie małżonkom, którymi zgodnie z obowiązującymi przepisami Konstytucji RP oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego są mężczyzna i kobieta, którzy taki związek formalnie zawarli. Podkreślenia przy tym wymaga, iż z ulgi tej nie będą mogły skorzystać również osoby różnej płci tworzące związek partnerski, które jednak formalnie nie wstąpiły w związek małżeński, w sposób przewidziany wskazanymi powyżej przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego”. Sąd uznał także, że nie jest też zasadny zarzut dotyczący naruszenia art. 32 i art. 47 Konstytucji RP z 1997



I wreszcie paradygmat będzie wyznaczał, w jaki sposób wykorzystać zakres swobody pozostawiony organowi stosującemu prawo, co ma się wyrażać podejmowaniem decyzji, które realizują wartości wyrażone w paradygmacie<sup>25</sup>.

Oczywiście nie chodzi o to, aby chrześcijański światopogląd był narzucany ustawodawcy, podmiotowi dokonującemu wykładni czy organowi stosującemu normy jako absolutnie jedyny możliwy. Wszyscy wymienieni powyżej, pełniąc określone urzędy państwowe czy samorządowe, muszą cieszyć się należną autonomią religijną i konfesyjną, bowiem reprezentują obywateli, którzy przecież nie zawsze są członkami wspólnot chrześcijańskich. Zgodnie z Konstytucją RP z 1997 roku władze publiczne mają zachowywać bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych (art. 25 ust. 2; zob. art. 53 ust. 7). Chodzi jednak o to, aby uznawali oni system wartości chrześcijańskich za najbardziej reprezentatywny w Polsce, a co za tym idzie domagający się szacunku i szerokiej obecności w prawniczym myśleniu i działaniu.

#### 4.2. Czynniki kształtujące decyzje prawodawcze w kontekście paradygmatu

Jest wiele czynników mających wpływ na proces prawodawczy. Z punktu widzenia podjętego tematu istotne będzie omówienie tylko niektórych z nich.

---

roku, zgodnie z którymi wszyscy są wobec prawa równi oraz wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny (art. 32). Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym (art. 47). Podkreślono, iż cytowanych przepisów nie można interpretować w oderwaniu od art. 18 Konstytucji RP z 1997 roku, który stanowi wprost, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Warto także przywołać pogląd wyrażony w wyroku Naczelnego Sąd Administracyjny z dnia 23 kwietnia 2008 roku (II FSK 373/07) (LEX 485167), w którym stwierdza się, iż „istota małżeństwa została w sposób dostateczny uregulowana w przepisach art. 1 i nast. k.r.o. Na gruncie przepisów podatkowych nie ma podstaw do tego, aby poszukiwać odmiennego rozumienia małżeństwa niż to, które zostało ukształtowane w prawie rodzinnym. Brak bowiem w tych przepisach – poza wskazaniem instytucji małżeństwa określonej przepisami prawa rodzinnego – odmiennych regulacji mających zastosowanie wyłącznie na gruncie prawa podatkowego”.

<sup>25</sup> S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 110–111.

#### 4.2.1. Inicjatywa ustawodawcza

Inicjatywa ustawodawcza to możliwość przedłożenia kompetentnemu organowi państwa gotowego projektu ustawy z takim skutkiem, że organ ten jest zobowiązany do podjęcia prac parlamentarnych nad ustawą<sup>26</sup>. W Polsce taką możliwość mają posłowie, Senat, Prezydent Rzeczypospolitej i Rada Ministrów (art. 118 ust. 1 Konstytucji RP z 1997 r.). Inicjatywa ustawodawcza przysługuje również grupie co najmniej 100 000 obywateli mających prawo wybierania do Sejmu (art. 118 ust. 2 Konstytucji RP z 1997 r.). Tryb postępowania w tej sprawie określa Ustawa z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli<sup>27</sup>.

Oczywiście samo wniesienie projektu ustawy pod obrady Sejmu nie gwarantuje jej uchwalenia, ale można podać przykłady z ostatnich lat skutecznych działań zmierzających do wprowadzenia takich rozwiązań prawnych, które prezentują wartości uznawane przez katolików i luteranów<sup>28</sup>.

#### 4.2.2. Inicjowanie prac prawodawczych

Należy zaznaczyć, że istnieją także inne możliwości rozwijania działań służących promowaniu określonego kierunku legislacji. Chrześcijanie mogą poprzez swoją działalność czy to indywidualną, czy zorganizowaną w stowarzyszeniach promować określone rozwiązania prawne. Może się to odbywać w szczególności poprzez propagowanie w społeczeństwie poglądów zgodnych z nauczaniem ich Kościołów czy też poprzez lobbowanie wśród parlamentarzystów.

#### 4.2.3. Obowiązkowość umów pomiędzy państwem a Kościołami i związkami wyznaniowymi

Kolejną prawną możliwością narzucenia prawodawcy polskiemu paradygmatu chrześcijańskiego są przepisy Konstytucji RP z 1997 roku zawar-

---

<sup>26</sup> Tamże, s. 32.

<sup>27</sup> Dz.U. Nr 62 poz. 688 z późn. zm.

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 224, poz. 1459), która zmieniła ustawę z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 28 z późn. zm.) oraz ustawę z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.) dodając do ich brzmienia nowy dzień wolny od pracy „6 stycznia – Święto Trzech Króli”.

te w art. 25 ust. 4 i 5. Nakazują one, aby przy uchwalaniu nowych i zmianie obowiązujących przepisów prawnowyznaniowych przestrzegać zasady bilateralności poprzez obowiązkowość umów pomiędzy państwem a Kościołami i związkami wyznaniowymi.

Zgodnie z ust. 4 wymienionego artykułu stosunki państwa z Kościołem katolickim określa konkordat, czyli umowa międzynarodowa zawarta ze Stolicą Apostolską, oraz ustawy. Inne Kościoły i związki wyznaniowe, w tym Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej nie mają statusu międzynarodowego, jaki ma Stolica Apostolska. W konsekwencji stosunki państwa z nim określa jedynie stosowna ustawa (art. 25 ust. 5 Konstytucji RP z 1997 roku). W przypadku wspólnoty luteranów jest to Ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>29</sup>. Istotnym treściowo załącznikiem do ustawy jest umowa zawarta przez Radę Ministrów z przedstawicielami tego związku wyznaniowego. Sama ustawa jest raczej prawną formą nadania tej umowie mocy obowiązującej.

W doktrynie prawniczej istnieją rozbieżne opinie na temat, czy art. 25 ust. 5 odnosi się także do Kościoła katolickiego<sup>30</sup>. Wspomniany przepis – odczytany w kontekście art. 25 ust. 1 nakazującego, aby Kościoły i inne związki wyznaniowe traktować jako równouprawnione – nie daje podstaw do wyłączenia Kościoła katolickiego z zakresu wynikającej z niego normy. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 2 kwietnia 2003 roku (K 13/02)<sup>31</sup>: „Zasada równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych oznacza, że wszystkie kościoły i związki wyznaniowe posiadające wspólną cechę istotną powinny być traktowane równo”. Fakt, że art. 25 ust. 4 traktuje Kościół katolicki w sposób odmienny od innych Kościołów i związków wyznaniowych, wynika ze specyficznej sytuacji tegoż Kościoła na arenie międzynarodowej, dlatego jest w pełni usprawiedliwiony i nie narusza zasady równouprawnienia związków wyznaniowych.

---

<sup>29</sup> Dz.U. Nr 73 poz. 323 z późn. zm.

<sup>30</sup> Zob. dyskusję na ten temat: P. Borecki, M. Pietrzak, *Glosa do Wyroku Trybunału Konstytucyjnego do z dnia 2 kwietnia 2003 r. (sygn. akt K 13/02)*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 5, s. 96–113; B. Witkowska, *Problemy dotyczące nowelizacji obowiązujących ustaw wyznaniowych (w zakresie odnoszącym się do ich spraw majątkowych) w kontekście brzmienia art. 25 ust. 5 Konstytucji RP*, „Zeszyty Prawnicze” 3 (7) VII-IX 2005, s. 155–160.

<sup>31</sup> LEX 78048.

Przedstawione regulacje można uznać za chęć poszanowania przez państwo wartości reprezentowanych przez Kościoły i związki wyznaniowe oraz pragnienie dania możliwości prezentowania swych stanowisk i postulatów. Nie można jednak mówić o propagowaniu przez prawo jednej opcji religijnej, bowiem stosunki między państwem a Kościołami i innymi związkami wyznaniowymi mają być kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie. Chodzi bowiem o danie możliwości do współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego (art. 25 ust. 3 Konstytucji RP z 1997 roku).

To stanowisko wyłożył Trybunał Konstytucyjny: w cytowanym już wyroku stwierdził on, że „z art. 25 Konstytucji wynika ponadto dla organów władzy publicznej obowiązek poszukiwania w sferze stosunków z kościołami i związkami wyznaniowymi rozwiązań prawodawczych o charakterze konsensualnym, które znajdują akceptację adresatów. Ustawodawca nie może zatem podejmować jednostronnych ingerencji w sferę stosunków między poszczególnymi kościołami i związkami wyznaniowymi. Konstytucja pozostawia szeroki zakres swobody zainteresowanym kościołom i związkom wyznaniowym oraz Radzie Ministrów w zakresie kształtowania treści prawodawstwa, które ich dotyczy. Swoboda ta nie jest jednak nieograniczona, ponieważ przyjęte rozwiązania prawne muszą być zgodne z normami konstytucyjnymi, w tym między innymi z zasadą równości jednostek oraz zasadą równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych”.

Realizacja obowiązku porozumienia i zawarcia stosownej umowy jest także zawarta w art. 34 ust. 3 Regulaminu Sejmu<sup>32</sup>. Wymaga on, aby uzasadnienie ustawy przedstawiało wyniki przeprowadzanych konsultacji oraz informowało o przedstawionych wariantach i opiniach. Natomiast w wypadku komisyjnych i poselskich projektów ustaw, w stosunku do których nie przeprowadzono konsultacji, Marszałek Sejmu przed skierowaniem do pierwszego czytania ma skierować projekt do konsultacji w trybie i na zasadach określonych w odrębnych ustawach.

---

<sup>32</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, (M.P. Nr 26 poz. 185 z późn. zm.).

## 5. Pola współpracy katolików i luteranów i ich prawno-doktrynalna podstawa

Do tego, aby wspólne działanie Kościołów na rzecz małżeństwa i rodziny było możliwe, a co więcej: skuteczne, poza uświadomieniem wagi sytuacji, która domaga się podjęcia działań i znajomością możliwości prawnych potrzebna jest jeszcze wewnętrzna zachęta, którą można oprzeć na poczuciu wspólnoty wartości i zgodności wewnątrzkościelnych regulacji Kościołów katolickiego i luterańskiego.

### 5.1. Heteroseksualność małżeństwa

Heteroseksualność małżeństwa wynika jasno z prawa naturalnego. Potwierdza to Pismo Święte. Bóg stworzył mężczyznę i niewiastę, następnie błogosławił im, mówiąc: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (por. Rdz 1, 27–28; 2, 18; 2, 23–24)<sup>33</sup>.

Opierając się na tym, Kościół katolicki definiuje w prawie małżeństwo jako przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia (kan. 1055 § 1, por. kan. 1057 § 2). Identycznie czyni Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej, który w § 107 nr 1 głosi, że „małżeństwo jest darowaną przez Boga człowiekowi możliwością życia mężczyzny i kobiety. Jest ono przymierzem dwojga osób, mężczyzny i kobiety, zobowiązanych do wspólnego życia we wzajemnej miłości, odpowiedzialności, dzieleniu brzemion, zaufaniu, modlitwie, doskonaleniu się” oraz „zawarcie małżeństwa jest aktem, w którym mężczyzna i kobieta w nieodwołalnym przymierzu wzajemnie się sobie oddają i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa” (§ 108 PS).

Tę heteroseksualną cechę związku małżeńskiego widać jeszcze dobitniej w celach, do jakich małżeństwo ma dążyć. Jednym z nich jest zrodzenie potomstwa (kan. 1055 § 1), do czego małżeństwo i miłość małżeńska ze swej natury są stworzone (LG 50, por. § 111, § 112 PS).

---

<sup>33</sup> W. Góralski, *Prawo Boże jako źródło kościelnego prawa małżeńskiego w Kodeksie prawa kanonicznego Jana Pawła II*, [w:] tegoż, *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007, s. 17.

## 5.2. Nerozerwalność małżeństwa

Zdaniem chrześcijan jednym z podstawowych przymiotów każdego małżeństwa jest nerozerwalność. Według nauczania katolickiego nerozerwalność wynika z samej natury tego związku (por. Mt 19, 4–8). W małżeństwie sakramentalnym przymiot ten nabiera bezwzględnego charakteru (kan. 1056)<sup>34</sup>. „Między nerozerwalnością małżeństwa i jego sakramentalnością istnieje szczególny związek [...]. Nerozerwalność pozwala łatwiej uchwycić sakramentalność małżeństwa chrześcijańskiego; z drugiej strony, z teologicznego punktu widzenia sakramentalność stanowi ostateczny fundament (choć nie jedyny) nerozerwalności małżeństwa<sup>35</sup>”. W praktyce nerozerwalność oznacza, że taki sakramentalny węzeł małżeński jest dozgonny i nie może być rozwiązany ani przez strony, ani żadną ludzką władzą (kan. 1141).

Współczesne nauczanie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej oddaje wiernie myśl Marcina Lutra, który uważał małżeństwo za nerozerwalne ze swej natury<sup>36</sup>. Ten przymiot widział jednak nie w sakramentalności, której *notabene* zaprzeczał<sup>37</sup>, ale w tym, że miłość Boga jest wierna i taka sama powinna być miłość tych, którzy są przez Boga błogosławieni<sup>38</sup>.

Prawo luterzańskie w Polsce stoi na „biblijnym stanowisku nerozerwalności małżeństwa” (§ 145 PS), a samo małżeństwo nazywa „nieodwo-

---

<sup>34</sup> Zwięźle na temat sakramentalności małżeństwa zob. B. Ferdek, *Nauczanie Kościoła katolickiego o nerozerwalności małżeństwa w aspekcie dogmatyczno-historycznym*, „Symposium” 14 (2010), np. s. 28–33; o aspekcie prawnym tego zagadnienia, zob. np. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1996, s. 32–46.

<sup>35</sup> Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa*, 2.2. (1977), dokument dostępny pod adresem: [http://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/cti\\_documents/rc\\_cti\\_1977\\_sacramento-matrimonio\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_1977_sacramento-matrimonio_pl.html) (10.05.2013).

<sup>36</sup> Zob. formułę aktu zawierania małżeństwa podaną przez M. Lutra w *Księdze zaślubin*, *Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe*, Weimar 1883–1948 30, III, s. 74–80 [dalej: WA]. O zagadnieniu sakramentalności małżeństwa we współczesnej myśli luterńskiej zob.: T. Kałużny, *Nerozerwalność małżeństwa w optyce luterńskiej*, „Symposium” 14 (2010), s. 64–65.

<sup>37</sup> „Nigdzie nie można wyczytać, że ten, kto poślubia żonę, otrzymuje łaskę”, M. Luter, *O niewoli babilońskiej Kościoła* (WA 6, s. 550).

<sup>38</sup> Por. A. Conci, *Matrimonio e divorzio nella tradizione protestante*, „La Scuola Cattolica” 3 (2009), s. 450–452.

łalnym przymierzem” (§ 108 PS). Wprost stwierdza się w jednym z przepisów PS, podając szeroką podstawę biblijną, że „istotnymi przymiotami małżeństwa są: jedność i nierozzerwalność, które w małżeństwie chrześcijańskim nabierają szczególnej mocy z racji Bożego ustanowienia i autorytetu (1 Mż<sup>39</sup> 1, 27–28; 2, 18–24; Mt 19, 3–8; Mk 10, 6–9.11.12; 1 Kor 7, 10–11; Ef 5, 22–33; Kol 3, 12–19.23.24; 1 P 3, 1–7)” (§ 107 nr 2 PS)<sup>40</sup>.

Owszem, gdy małżeństwo uległo rozpadowi i zostało rozwiązane wyrokiem sądu polskiego (bowiem Kościół luterański nie przeprowadza postępowania rozwodowego), Kościół „przyjmuje do wiadomości istniejący stan rzeczy jako wynik ludzkiego grzechu i zatwardziałości serc” (§ 145 PS). Konsekwentnie Kościół ten uznaje za ważny kolejny związek małżeński rozwiedzionych stron<sup>41</sup>.

Wynika z tego, że treść nauczania obu Kościołów w materii nierozzerwalności jest zgodna. Istnieje nawet opinia, której należy zasadniczo przyznać rację: „W poglądach Kościołów chrześcijańskich na trwałość małżeństwa nie ma żadnych różnic”<sup>42</sup>. Choć Kościoły te wychodzą od różnych przesłańek, inne też są prawne konsekwencje uznania przymiotu nierozzerwalności małżeństwa, to ta różnica nie może jednak prowadzić do braku współpracy wspólnot na rzecz nierozzerwalności małżeństwa.

### 5.3. Rola rodziców w wychowaniu dzieci

Prawo rodziców do wychowania dzieci wynika z prawa naturalnego. Z tej racji, że jest ono pierwotne, nie może być przez nikogo zawłaszczono. Jest ono potwierdzeniem godności ludzkiej i rodzicielskiej<sup>43</sup>.

---

<sup>39</sup> Inaczej: Rdz.

<sup>40</sup> Trzeba zaznaczyć, że Kościoły luterańskie są bardzo zróżnicowane w poglądach na sprawy małżeńskie. Istnieją bowiem kościoły o konserwatywnym profilu, jak np. Kościół Luterański Synodu Missouri w Stanach Zjednoczonych. Szerzej na ten temat zob. T. Terlikowski, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Etyka seksualna Kościoła Luterańskiego Synodu Missouri*, „Przegląd Powszechny” 10 (2004), s. 14–25.

<sup>41</sup> Na temat uzasadnienia takiego stanowiska u Marcina Lutra wraz z odniesieniami do jego dzieł zob. T. Kałużny, *Nierozzerwalność małżeństwa w optyce luterańskiej*, „Symposium” 14 (2010), s. 67–70.

<sup>42</sup> J. Motyka, *Trwałość małżeństwa a rozwód*, [w:] *Kalendarz Ewangelicki 1974*, s. 56.

<sup>43</sup> J. Krukowski, *Ochrona prawna rodziców do moralnego i religijnego wychowania dzieci. Wprowadzenie do problematyki*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 19 (2006), s. 51.

Opierając się na tym, Kościół katolicki naucza, że to rodzice mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania swoich dzieci. Dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych wychowawców. Takie prawo wprost sformułowane jest w *Kodeksie prawa kanonicznego* z 1983 roku w kan. 793 § 1: „Rodzice (...) mają obowiązek i zarazem prawo wychowania potomstwa”. Podobnie w kan. 1136: „Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne”.

Nauczanie luteranów jest bardzo zbliżone, rodzice mają płynący z prawa Bożego obowiązek wychowania w wierze i życiu chrześcijańskim (§ 73 PS; zob. § 151 nr 4 PS). Prawo nakazuje, aby nieustannie zachęcać rodziców do szczególnej troski o religijne wychowanie potomstwa (§ 88 nr 2 PS).

## 6. Wnioski

Nauczanie Kościoła katolickiego i Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej na temat małżeństwa i rodziny w dziedzinach, które zaprezentowano w niniejszym artykule, a mianowicie: 1) heteroseksualności związku małżeńskiego, 2) jego nierozzerwalności oraz 3) roli rodziców w wychowaniu są bardzo do siebie zbliżone, a niekiedy identyczne.

W obliczu zagrożeń małżeństwa i rodziny, jakie można obserwować w Europie w ostatnich latach, powinno to być zachętą do wspólnych ekumenicznych działań na rzecz propagowania paradygmatu chrześcijańskiego małżeństwa i lobbowania prawodawcy polskiego w celu wymuszenia działań ochraniających małżeństwo i rodzinę.



## About the possibility of ecumenical cooperation between Catholics and Lutherans in shaping Polish legislator's decisions in the field of marriage and family – summary

In present times, there are many threats to the marriage and the family. Among other things the risks come from provisions of law that is drafted without regard for Christian roots of the European civilization. In the face of the situation, the Christian Communities are called to start an ecumenical dialog and to undertake a practical action to promote their common Christian paradigm of the marriage and the family that would be a pattern for a state legislator. It is possible in Poland, because the teaching of the Catholic Church and the Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland about the marriage and the family have in terms of content much in common. Additionally, there are many legal possibilities, like, e.g., legislative initiative, to undertake such a promotion of Christian paradigm.

Keywords: marriage, family, Catholic Church, Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland, legislative initiative, legislator, paradigm

Słowa kluczowe: małżeństwo, rodzina, Kościół katolicki, Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej, inicjatywa ustawodawcza, ustawodawca, paradygmat